

**Anna Żeglińska**

(Uniwersytet Gdański)

## ARCHIWA SPOŁECZNE – WPROWADZENIE DO PROBLEMATYKI

**T**ematyka archiwów społecznych jest w ostatnich latach chętnie podejmowana przez badaczy różnych dyscyplin naukowych, jak również pasjonatów i praktyków. Szczególne zainteresowanie budzi ich zasób, specyfika realizowanych funkcji czy pełniona misja społeczna. Dostrzec można nawet pewnego rodzaju „modę” na zajmowanie się archiwami społecznymi, co niewątpliwie jest ze wszelkich miar słuszne wobec konieczności swoistego „wybicia się archiwów społecznych na niepodległość” spod dominacji, zwłaszcza w minionym okresie ustrojowym, archiwów państwowych. Istnienie i funkcjonowanie archiwów społecznych – zarówno tak definiowanych, jak i tak określanych – jest zjawiskiem złożonym z punktu widzenia archiwistyki jako odrębnej dyscypliny naukowej.

O wielowymiarowym aspekcie archiwów społecznych decydują nie tylko funkcje (te zakładane i te faktycznie realizowane), lecz także zasób o charakterze archiwalno-biblioteczno-muzealnym. Kwestie te wydają się dość oczywiste, w odróżnieniu od problemów terminologicznych związanych z podejmowanymi dotychczas próbami sformułowania definicji archiwum społecznego, co w swoich pracach podkreślają sami badacze zawodowo się nimi zajmujący<sup>1</sup>. Panujący uzus językowy, polegający na posługiwaniu się nazwą „archiwum” nie zawsze zgodnie z terminologią naukową, powoduje komplikacje w określeniu kierunków badań archiwistycznych w stosunku do archiwów społecznych. Jest to zapewne efektem zjawiska wynikającego z potrzeby zaznaczenia w nazwie i tym samym nadania statusu „archiwum” wszelkim działaniom związanym z zabezpieczaniem, przechowywaniem, opracowywaniem (opisem) oraz

---

<sup>1</sup> Z problemem terminologicznym nie uporała się też archiwistyka anglosaska, zob. definicja: *Community archives* [w:] L. Duranti, P.C. Franks, *Encyclopedia of Archival Science*, Rowman & Littlefield, 2015, s. 145. Zob. też prace Magdaleny Wiśniewskiej-Drewniak, w tym: *Struktura zasobu archiwów społecznych* [w:] *Zasada strukturalna jako podstawa opisu archiwaliów w zintegrowanych systemach informacji archiwalnej*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2015, s. 121 (seria: „Symposia Archivistica”, t. 1); *eadem*, *Funkcje archiwów społecznych* [w:] *Archiwa organizacji pozarządowych w Polsce*, red. T. Czarnota, M. Konstankiewicz, Warszawa–Lublin 2015. Zob. informacje podane w przypisie nr 5.

udostępnianiem różnorodnej dokumentacji, nie zawsze archiwalnej. Twórcy tych nazw zakładają trwalsze, może nawet wieczyste zachowanie zgromadzonych materiałów, zgodnie z ugruntowanym znaczeniem terminu „archiwum”, oznaczającym skarbiec – miejsce zabezpieczone, w którym przechowywane są akta publiczne<sup>2</sup>. Czy w ten sposób archiwalne samookreślenie może przesądzać o uznaniu ich za przedmiot archiwistyki? Twórca kształtuje gromadzone materiały m.in. poprzez nadawanie im wartości – zgodnie z własnymi kryteriami i zasadami. Archiwistyka natomiast zajmuje się archiwaliami, czyli aktami (w najogólniejszym rozumieniu tego terminu), które utraciły swą użyteczność, a ze względu na trwałą wartość naukową (ewentualnie również praktyczną) zostały przeznaczone do wieczystego przechowywania i włączone do zasobu archiwum<sup>3</sup>, tj. wszelkiego typu archiwum<sup>4</sup>. Zatem przedmiotu archiwistyki nie będą stanowić wszystkie materiały uznane przez ich twórców za trwałe (nie odbierając im prawa do nadawania znaczenia gromadzonym materiałom), lecz te wartościowe z punktu widzenia nauki i praktyki, w tym również te niebędące we władaniu państwa.

Kluczowym zagadnieniem archiwistyki jest zatem ustalenie szczegółowych kryteriów i zasad, za pomocą których będzie możliwe dokonanie oceny wartości materiałów zgromadzonych przez poszczególne grupy społeczne. Nie wszystkie bowiem ich działania oraz powstające zasoby będą należeć do przedmiotu archiwistyki, która zajmuje się materiałami o trwałej wartości w odróżnieniu od dokumentacji o wartości czasowej. Kwestie te są ważne z punktu widzenia podejmowanych działań instytucjonalnych – finansowanych z budżetu państwa – w celu dokonania wartościowania i uznania niektórych z nich za prawnie chroniony zasób narodowy. Badania tych problemów wymagają poznania nie tylko specyfiki działalności podejmowanej przez poszczególne grupy społeczne, lecz także funkcji tworzonych archiwów oraz potrzeb różnych dziedzin nauki i użytkowników.

Zadanie to jest trudne do przeprowadzenia z uwagi na szeroki zakres pojęcia „archiwum społeczne”. Z tymi problemami terminologicznymi powinna zmierzyć się współczesna archiwistyka. Służyć temu mogą osobne szczegółowe badania (z wykorzystaniem naukowego dorobku archiwistyki) przeprowadzane w odniesieniu do rezultatów działań podejmowanych przez poszczególne grupy społeczne, które twórcy określają jako „archiwa społeczne”<sup>5</sup>. Można zatem uznać za zasadne podjęcie dalszych

<sup>2</sup> Takie znaczenie archiwum występuje w Polsce od czasów średniowiecza. W dokumentach jest ono określane jako *scrinium*, *locus ubi asserventur chartae publice*. Zob. S. Pańków, *Archiwa*, Warszawa 1975, s. 11.

<sup>3</sup> B. Ryszewski, *Archiwistyka: przedmiot, zakres, podział. Studia nad problemem*, Warszawa 1972, s. 71.

<sup>4</sup> Wykorzystuję tu pojęcie: „wszelkie archiwa” stosowane przez prof. Ryszewskiego. Zob. przypis nr 8.

<sup>5</sup> Badania tego typu przeprowadziła i omówiła Wiśniewska-Drewniak w dysertacji doktorskiej pt. „Archiwa społeczne w Polsce. Wielokrotne studium przypadku”, Wydział Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2018 r., mps. Raporty z jej studiów (w odniesieniu do placówek uznanych za archiwa społeczne: Archiwum Fundacji Archeologia Fotografii, Archiwum Stowarzyszenia „Opowiadacze Historii Dolnego Miasta w Gdańsku”, Bronowickiego Archiwum Społecznego, Cyfrowego Archiwum Łodzian Miastograf.pl, Fundacji Generał Elżbiety Zawadzkiej, Archiwum i Muzeum Pomorskiego Armii Krajowej oraz Wojskowej Służby Polek, Obywatelskiego Archiwum Podkowy Leśnej, Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego w Przemyślu) dostępne są na stronie internetowej, <https://repozytorium.umk.pl/handle/item/12/browse?value=W%C5%9Bniewska-Drewniak%C4%9C+Magdalena&type=author> (dostęp 31 V 2019 r.).

kroków zmierzających do zdefiniowania archiwów społecznych stanowiących przedmiot archiwistyki.

„Archiwum społeczne” jest pojęciem trudnym do zdefiniowania, tak jak wieloznaczny termin „archiwum”<sup>6</sup>, o którego znaczeniu decyduje kontekst jego użycia. W przypadku „archiwum społecznego” dodatkowy problem wynika ze społecznego charakteru archiwotwórcy i powstałego w wyniku jego działalności zasobu, który może zostać uznany za materiały o znaczeniu archiwalnym (trwałym). Odwołując się do definicji „archiwum” sformułowanej przez Bohdana Ryszewskiego, można zaproponować – z punktu widzenia archiwistyki rozpatrywanej zarówno jako dyscyplina naukowa, jak i dziedzina praktyki – uznawanie za „archiwum społeczne”:

1) organizację (instytucję) społeczną (lub jej dział), która realizuje całość lub część wyodrębnionych funkcji archiwalnych związanych z gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem, udostępnianiem archiwaliów zarówno wytworzonych, jak i zgromadzonych przez określoną grupę społeczną;

2) zbiory archiwalne o charakterze aktywnym i nieaktywnym (dokumentacja wizualna, audialna, komputerowa i inna) powstałe w wyniku działalności określonej grupy społecznej;

3) miejsce przechowywania archiwaliów wytworzonych w wyniku działalności grupy lub grup społecznych.

Archiwami społecznymi – w zakresie archiwistyki (a więc w ścisłym znaczeniu) – będą zatem: 1) organizacje (instytucje) lub ich działy specjalnie zajmujące się wytworzonymi przez określone grupy społeczne archiwaliami, 2) zbiory archiwalne – całości archiwalne wytworzone przez określoną grupę społeczną, 3) miejsca przechowywania archiwaliów, których twórcami, a ściślej archiwotwórcami były określone grupy społeczne. Tę społeczną proveniencję wytworzonych, zgromadzonych, przechowywanych, opracowywanych i udostępnianych archiwaliów uważam za kluczową w uznaniu i przyznaniu statusu „archiwum społecznego” rozpatrywanego z punktu widzenia archiwistyki jako odrębnej dyscypliny naukowej<sup>7</sup>.

W uznaniu archiwów społecznych za przedmiot archiwistyki decydujące są dwa wyodrębniające się czynniki: 1) trwała wartość zasobu (ze względu na znaczenie dla nauki i praktyki) oraz 2) społeczne pochodzenie (proveniencja) zasobu. W dalszej części pracy będę używała pojęcia „archiwum społeczne” w ścisłym znaczeniu, w odróżnieniu od tzw. archiwów społecznych.

Grupy społeczne powstawały i powstają w Polsce i za granicą niezależnie od systemu i ustroju politycznego. Niektóre z nich wytworzyły lub tworzą zasób o trwałej wartości, który z uwagi na jego znaczenie dla nauki i praktyki powinien być zachowany i przechowywany wiecześnie. W tym celu funkcjonuje w polskim prawie archiwalnym pojęcie „narodowego zasobu archiwalnego”, które służy ochronie prawnej i opiece służby archiwalnej nad wartościowymi materiałami niebędącymi we władaniu państwa. Jest to ważne szczególnie w tych państwach, w których stosunkowo dużo materiałów o istotnym znaczeniu

<sup>6</sup> Zob. definicje „archiwum” autorstwa Bohdana Ryszewskiego znajdujące się w artykule *O niektórych podstawowych pojęciach archiwalnych (kancelaria, registratura, zespół archiwalny, archiwum)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Nauki Humanistyczno-Społeczne. Historia” 1969, z. 5, s. 110–116, a także w podręczniku *Archiwistyka*, red. A. Tomczak, H. Robótka, B. Ryszewski, Warszawa 1989, s. 13–14.

<sup>7</sup> O archiwistyce jako odrębnej dyscyplinie naukowej zob. B. Ryszewski, *Archiwistyka...*, s. 42–52.

dla kultury narodowej pozostaje w rękach prywatnych lub instytucji słabo przez państwo kontrolowanych. Tego typu archiwa społeczne (archiwalia grup społecznych) po 1945 r. znajdowały się poza zakresem zainteresowania władzy państwowej, a zatem i archiwów państwowych. Funkcjonował wtedy centralistyczny system realizujący model wyłącznej własności archiwalnej pod jednym, monopolistycznym zarządem. Archiwa państwowe ograniczały swoją działalność związaną z kształtowaniem narastającego zasobu archiwalnego do przejmowania dokumentacji archiwalnej od tych instytucji, które znajdowały się na stworzonej i zatwierdzonej liście archiwotwórców, tj. wydzielonej pewnej liczby urzędów, instytucji i przedsiębiorstw, zgodnie z obowiązującymi wówczas kryteriami selekcji materiałów archiwalnych. Organizacje i grupy (środowiska) społeczne – z oczywistych względów – nie były uznawane za twórców materiałów archiwalnych, a ich miejsce w hierarchii zainteresowania archiwów państwowych było jednym z najniższych. W tym kontekście mówi się o tzw. ruchach oddolnych tych środowisk społecznych, które w minionym ustroju nie miały znaczenia, w odniesieniu do działań m.in. na rzecz realizacji funkcji archiwalnych polegających na gromadzeniu, przechowywaniu, opracowywaniu czy udostępnianiu archiwaliów. Jednocześnie należy wyraźnie podkreślić, że organizacje społeczne nie były w ówczesnej rzeczywistości politycznej zainteresowane przekazywaniem swoich zasobów do archiwów państwowych. A wręcz przeciwnie: szukały innego, „bezpiecznego” schronienia dla swoich materiałów, mających często trwałe znaczenie, lecz mogących obciążać i narażać owe grupy i poszczególnych ich przedstawicieli na szykany ze strony władzy państwowej. Zgodnie z tradycją ugruntowaną w Polsce od czasów zaborów zadania te przejmowały archiwa nienależące do państwowej sieci archiwalnej (także instytucje wyznaniowe), jak również biblioteki, muzea oraz osoby prywatne<sup>8</sup>. Warto przy tym wskazać, że Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych pełni rolę autonomiczną, samodzielną i odrębną oraz posiada stosunkowo rzadką sieć archiwów państwowych, a specyfika oddolnych ruchów tkwi w działalności prowadzonej również poza centrami i ośrodkami wojewódzkimi, w których w przeważającej części mają swoje siedziby placówki państwowe. Niemniej jednak w zasobach archiwów państwowych różnych sieci mogą się znajdować materiały archiwów społecznych<sup>9</sup>, co można stwierdzić w czasie badania struktury ich zasobów. Bardziej rozbudowana i obejmująca swym zasięgiem różne szczeble terytorialne i administracyjne – począwszy od centralnego, po miejski i gminny – jest sieć bibliotek. Mamy przy tym biblioteki specjalistyczne: naukowe, literackie, pedagogiczne, a także funkcjonujące w różnych instytucjach, by wymienić tylko szkoły, szpitale, organizacje, towarzystwa, czy też u osób prywatnych. Z tych względów archiwalia określonych grup społecznych chętniej były przekazywane do bibliotek lub muzeów.

Współcześnie dostrzegamy wiele działań polegających na tworzeniu przez różne instytucje, w tym archiwa, biblioteki i muzea – stosownie do profilu zainteresowania

<sup>8</sup> Pojęcie „archiwum” obejmuje zatem także instytucje nie nazwane „archiwum”, ale wykonujące funkcje archiwalne, np. działy bibliotek i innych podobnych instytucji gromadzące archiwalia. Istotny jest bowiem zasób – bez względu na użytą nazwę. W tym znaczeniu prof. Ryszewski stosuje pojęcie „wszelkie archiwa”. Zob. *ibidem*, s. 71.

<sup>9</sup> W strukturze zasobu archiwów będą wówczas stanowić przykład archiwum historycznego jako jeden z poziomów opisu polskiego zasobu archiwalnego wyodrębnionego przez prof. Ryszewskiego (zob. *idem*, *Problemy komputeryzacji archiwów*, Toruń 1994, s. 20), o ile stanowiły osobne organizacje nie archiwa realizujące działania archiwalne w stosunku do zgromadzonych archiwaliów.

– określonych zbiorów, w tym kolekcji rzeczowych (tematycznych), biograficznych, geograficznych, które mają dokumentować życie społeczeństwa czy różnych grup społecznych (w tym lokalnych). Dlatego można nazwać je „działalnością dokumentacyjną”. Nie będą to całości powstałe w wyniku „organicznej” aktywności określonej grupy społecznej, lecz zbiory dokumentów informujących o aktywności społeczeństwa lokalnego, dokumentujące jednorazowe lub cykliczne działania kulturalne, artystyczne, polityczne, gospodarcze, religijne, turystyczne, sportowe i reklamowe. Materiały te mają najczęściej charakter ulotny, stanowią je m.in.: afisze (teatralne, koncertowe, wyborcze), foldery, przewodniki i prospekty turystyczne i handlowe, fotografie, gazetki (organizacji, partii, stowarzyszeń), jednodniówki, informatory o szkołach i usługach, katalogi wystaw (artystycznych, muzealnych, oświatowych, gospodarczych), spisy telefonów, rozkłady jazdy, nagrania ze wszelkiego rodzaju imprez, płyty kompaktowe, taśmy, kasety video, plakaty (teatralne, filmowe, koncertowe, wyborcze, okolicznościowe), plany miast, programy (teatralne, imprez i uroczystości), rękopisy, listy, autografy, sprawozdania i plany pracy organów samorządowych, statuty, deklaracje, ulotki, obwieszczenia władz i urzędów, różnego rodzaju zaproszenia<sup>10</sup>.

Takie inicjatywy występują w różnych krajach. Wiążą się one z ujmowaniem historii jako sfery publicznej. Problematyka ta stanowi odrębne zagadnienie wymagające osobnego ujęcia. W tak powstałych inicjatywach powoływania tzw. archiwów społecznych – jako kolekcjonerskich zbiorów dokumentujących działalność różnych środowisk – prowadzonych przez odmienne instytucje, w tym biblioteczno-muzealne czy prywatne, dostrzec można tendencję do zacierania się różnic między archiwami a bibliotekami i muzeami. W terminologii anglosaskiej ruch ten jest określany jako LAM (Libraries, Archives, Museums)<sup>11</sup>. Wydaje się on interesujący wobec faktu, że w ten sposób inicjatywy oddolne, nie stanowiąc archiwów społecznych, przejawiają również skłonność do zacierania różnic w rodzaju gromadzonych materiałów, mających postać dokumentacji (oryginalnej lub kopii), księgozbiorów, eksponatów muzealnych.

Dlatego w prowadzonych rozważaniach istotne jest odróżnienie materiałów (o trwałej wartości) wytworzonych w trakcie działalności podejmowanej przez określoną grupę społeczną od aktywności mającej na celu dokumentowanie życia społeczeństwa. Archiwa w tym zakresie nie konkurują z bibliotekami, muzeami (innymi instytucjami kultury), ponieważ dokumenty życia społecznego nie były gromadzone w archiwach<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> Szerzej na ten temat zob.: A. Firlej-Buzon, *Dokumenty życia społecznego w teorii i praktyce bibliotekarskiej w Polsce*, Warszawa 2002; eadem, *Dokumenty życia społecznego [w:] Encyklopedia książki*, t. 1: *Eseje, A–J*, red. A. Żbikowska-Migoń i M. Skalska-Zlat, Wrocław 2017, s. 537–539.

<sup>11</sup> D. Marcum, *Archives, Libraries, Museums: Coming Back Together?*, „Information & Culture: A Journal of History” 2014, no. 49, p. 74–89, <https://www.utexaspressjournals.org/doi/abs/10.7560/IC49105> (dostęp 30 V 2019 r.); Ch. Dupont, *Libraries, Archives, and Museums in the Twenty-First Century: Intersecting Missions, Converging Futures*, „RBM: A Journal of Rare Books, Manuscripts and Cultural Heritage” 2007, vol. 8, no. 1, p. 13–19, <https://rbm.acrl.org/index.php/rbm/article/view/271> (dostęp 30 V 2019 r.); G. Waibel, *Libraries, Archives and Museums Hanging Together??!* – blog: *Hanging Together*, July 23, 2007, <http://hangingtogether.org/?p=240> (dostęp 30 V 2019 r.).

<sup>12</sup> Warto w tym miejscu zacytować definicję dokumentów życia społecznego znajdującą się w kompendium bibliologicznym – *Encyklopedii wiedzy o książce* (red. nac. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski, Wrocław 1971, s. 537): „Dokumenty życia społecznego, w bibliotekarstwie materiały, które, z uwagi na specyficzny charakter, **nie są gromadzone w archiwach** [podkr. – A.Ż.] i nie były dotąd przedmiotem zainteresowania bibliotek. Nie są bowiem dokumentami urzędowymi ani nie znajdują się w handlu księgarskim. Chodzi tu głównie o dokumenty krótkotrwałej w zasadzie wartości użyt-



W bibliotekach występują archiwa, bo tak się nazywają wyodrębnione w strukturze organizacyjnej działy, które jednak nie zawsze gromadzą archiwalia. Materiały archiwalne, czyli spuścizny, przechowywane są zazwyczaj w innych komórkach – działach rękopisów. Sfera gromadzenia rękopisów proveniencji prywatnej stanowić będzie kondominium – obszar wspólny oddziaływania archiwów i bibliotek – przy stosowaniu wobec nich zasad archiwalnych, które można pogodzić z dokładniejszym opisem treści stosowanym w opisie bibliotecznym<sup>13</sup>.

W celu zobrazowania tych współzależności, a w zasadzie niejednoznaczności używanej nazwy „archiwum społeczne” (w różnych znaczeniach), można wskazać kilka przykładów. W przypadku osób fizycznych możemy mieć do czynienia z archiwami osobistymi, zwanymi „spuściznami”, w których zasobach mogą się znajdować: 1) zbiory akt (kolekcje) związane z realizowanymi zainteresowaniami o charakterze dokumentacyjnym, czyli dokumenty życia społecznego; 2) zbiory określonej grupy społecznej, przekazane najczęściej w celu ich zabezpieczenia i zachowania, które szczególnie licznie będą występować w tych spuściznach archiwalnych, których twórca pełnił funkcje społeczne. Ponadto prywatna początkowo działalność niekiedy przeradza się w aktywność określonej grupy społecznej, w konsekwencji której może powstać archiwum społeczne. W takiej sytuacji archiwa osobiste mogą stanowić przedpole archiwalne dla archiwów społecznych<sup>14</sup>. Podobnie dzieje się w przypadku organizacji (instytucji), które mogą: 1) tworzyć zbiory (kolekcje) będące rezultatem działalności związanej z potrzebą dokumentowania życia poszczególnych grup społecznych – w rezultacie gromadzą różnego typu dokumenty życia społecznego; 2) stanowić miejsce przechowywania historycznie ukształtowanych przez określone grupy społeczne archiwaliów – archiwów społecznych.

Przykładem archiwum społecznego jako organizacji (instytucji) społecznej (lub jej działu), która realizuje całość lub część wyodrębnionych funkcji archiwalnych związanych z zabezpieczeniem, gromadzeniem, przechowywaniem, opracowywaniem, udostępnianiem materiałów archiwalnych, zarówno wytworzonych, jak i zgromadzonych przez określoną grupę społeczną, jest Archiwum Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku (dział organizacji społecznej)<sup>15</sup>. Szczególnym przypadkiem wartym omówienia – ze względu na specyficzny status i szeroko za-

---

kowej, odzwierciedlające różne przejawy życia społecznego, jak: prospekty reklamowe [...]. Mogą one mieć zarówno postać rękopiśmienną, maszynopisową, drukowaną, hektografowaną czy litografowaną, może to być również fotografia, mikrofilm, taśma lub płyta dźwiękowa. W zakres D.ż.s. wchodzi także czasop[isma] stowarzyszeń, organizacji czy zakładów pracy, przeznaczone na użytek wewnętrzny. Intencją gromadzenia tych dokumentów jest zachowanie ich jako aktualnych lub potrzebnych w przyszłości przekazów źródłowych do badań w naukach społecznych. W bibl[iotekach] pojedynczych D.ż.s. nie traktuje się jako odrębne jednostki katalogowe, lecz łączy w zespoły o charakterze rzeczowym lub formalnym i najczęściej przechowuje się w tekach (pułdach). W bibl[iotekach] polskich, zwłaszcza naukowych, tworzy się specjalne działy D.ż.s., które, zależnie od charakteru zbiorów, gromadzą dokumenty o tematyce literackiej, teatralnej, naukowej, gospodarczej czy politycznej, według przyjętego zasięgu terytorialnego, chronologicznego i według określonego profilu tematycznego [...]”. W archiwach występują wskazane formy dokumentacji, ale jest to odrębne zagadnienie wymagające zbadania struktury zasobu i znajdujących się w nim całości archiwalnych.

<sup>13</sup> B. Ryszewski, *Archiwa i biblioteki. Uwagi o zakresie gromadzenia rękopisów i metodach ich opracowania*, „Studia o Bibliotekach i Zbiorach Polskich” 1992, t. 3, s. 120.

<sup>14</sup> Zob. W. Chorążyczewski, *Archiwa społeczne jako fenomen kulturowy* [w:] *Archiwa organizacji pozarządowych...*, s. 21.

<sup>15</sup> Zob. <http://www.solidarnosc.org.pl/archiwum-2> (dostęp 30 V 2019 r.).

krojony zakres realizowanych zadań i funkcji – jest Ośrodek „Karta”. Jak zapewnia Zbigniew Gluza, pomysłodawca i prezes powołanej w 1990 r. Fundacji Ośrodka „Karta”, w trakcie przeszło trzydziestopięcioletniej działalności, związanej początkowo (tj. od 4 stycznia 1982 r.) z prowadzeniem gazetki podziemnej – „jednokartkowego buntu wobec stanu wojennego” – „Karta” wielokrotnie przekształcała swoją formę, ale nie istotę rzeczy<sup>16</sup>. Wspólnota, jaką tworzy środowisko skupione wokół „Karty”, kształtuje zasób własnego archiwum, ale równocześnie prowadzi działania o charakterze archiwalnym – zgodne z wybranym przez siebie statusem i profilem działalności. I tak w listopadzie 1987 r. z inicjatywy członków redakcji „Karty” zostało powołane niezależne Archiwum Wschodnie, czyli „ruch społeczny dokumentujący przemilczaną i zafałszowaną «wschodnią» przeszłość”<sup>17</sup>. W listopadzie 1991 r. utworzono natomiast Archiwum Peerelu (od maja 1998 r. pod nazwą „Archiwum Opozycji”), zbierające społeczne świadectwa dotyczące Polski powojennej, w tym dokumenty oporu przeciw systemowi. W grudniu 1991 r. Ośrodek „Karta” skupił „merytorycznie i lokalowo” obie dokumentacyjne formy prowadzonej aktywności – jak konsekwentnie określają ją sami twórcy placówki – związanej ze „zbieraniem dokumentacji”. W jej rezultacie powstają „kolekcje osobiste, środowiskowe i tematyczne”, którym twórcy nadają nazwę „archiwum”. Wśród nich nie można jednak wykluczyć istnienia archiwaliów określonych grup społecznych. Zbiór ten tworzy:

1. Archiwum Opozycji – „zbiór podziemnych periodyków i książek z lat 1976–[19]90 oraz innych publikacji i wydawnictw (plakaty, afisze, druki ulotne), a także kolekcje środowiskowe i indywidualne, muzealia, plastyka niezależna”. Znajduje się w nim wydzielona kolekcja „«Solidarność» – narodziny ruchu”;

2. Archiwum Wschodnie – „zbiera dokumentację na temat losów ludności polskiej na Kresach Wschodnich II RP oraz w ZSRR do lat 50., w tym dokumentację «Indeksu Represjonowanych» oraz kopie z archiwów posowieckich i emigracyjnych”;

3. Archiwum „Historii Bliskiej” – zawiera dokumentację zebraną w ponad 5600 pracach konkursowych, opisującą wydarzenia zaszłe w XX w. w miejscowościach wszystkich regionów kraju;

4. Archiwum Fotografii – zawiera ponad 110 000 zdjęć z okresu 1890–1990, w tym około 20 000 zdigitalizowanych, jak również zdjęcia z rodzinnych albumów, spuścizn fotoreporterów, archiwów fotoamatorów;

5. Archiwa polskiego biznesu – Polskiej Fabryki Porcelany Ćmielów i Domu Towarowego Braci Jabłkowskich<sup>18</sup>.

W opisie celów statutowych „Karty”, jak również w innych materiałach informacyjnych, słusznie jest zatem określony jej zakres działalności: „Fundacja zajmuje się gromadzeniem, przechowywaniem, upowszechnianiem i udostępnianiem świadectw życia społecznego Polski i regionu z XX wieku”. W ten sposób „Karta” kształtuje zasób własnego archiwum – ważny, ponieważ odzwierciedlający podejmowane starania

<sup>16</sup> Słowa Zbigniewa Gluzy umieszczone na wewnętrznej stronie okładki książki pt. *Zbigniew Gluza. Odkrycie KARTY. Niezależna strategia pamięci*, oprac. A. Dębska, Warszawa 2012.

<sup>17</sup> *Karta. Fundacja Ośrodka „Karta”*. *Sprawozdanie merytoryczne z działalności za 2004 r.*, s. 2, [https://karta.org.pl/sites/default/files/uploads/sprawozdanie\\_merytoryczne\\_za\\_2004.pdf](https://karta.org.pl/sites/default/files/uploads/sprawozdanie_merytoryczne_za_2004.pdf) (dostęp 20 V 2019 r.).

<sup>18</sup> Projekty wskazane w pkt 1–5 zostały wymienione na podstawie szczegółowego opisu działalności statutowej zamieszczonego na stronie internetowej, [https://karta.org.pl/sites/default/files/uploads/2016\\_szczegolowy\\_opis\\_dzialalnosci\\_statutowej.pdf](https://karta.org.pl/sites/default/files/uploads/2016_szczegolowy_opis_dzialalnosci_statutowej.pdf) (dostęp 30 V 2019 r.).

w wielu kwestiach: odgrywania wiodącej roli wśród tzw. ruchu archiwów społecznych, koordynacji działań dokumentacyjnych środowisk społecznych oraz reprezentowania ich w postępowaniach mających zapewnić prawną ochronę i gwarancje finansowe na rzecz rozwoju archiwów społecznych.

Powyższe przykłady potwierdzają konieczność badania społecznych czynników, które wpłynęły na ukształtowanie określonych zasobów, a także przeprowadzanie oceny ich wartości (ze względu na znaczenie dla nauki i praktyki) w celu uznania ich za całości archiwalne, które stanowią przedmiot archiwistyki. Nie może zatem o znaczeniu pojęć decydować wyłącznie użyta przez ich twórców lub dysponentów nazwa (archiwalne samookreślenie), bez jej weryfikacji przeprowadzonej na podstawie badania społecznej proveniencji zasobu i jego wartości. Przypadek „Karty” jest szczególny, gdyż występuje tu całe spektrum problemów związanych z wyodrębnieniem różnorodnych całości, w tym archiwalnych. Realizuje ona przy tym typowo archiwalne funkcje w odniesieniu do sztucznie tworzonych zbiorów ukazujących tzw. życie codzienne w różnych realiach historycznych, najczęściej w wyniku projektów aktywizujących szereg środowisk oraz instytucji do podejmowania działalności dokumentującej życie społeczeństwa. Prowadzona działalność może stanowić dobry przykład kierunków i metod pozyskiwania zbiorów, w tym archiwaliów, zgodnie z postulowanym wprowadzeniem do archiwalnego systemu informacji archiwalnej, obok selekcji, działań zmierzających do uzupełniania narodowego zasobu archiwalnego o materiały proveniencji prywatnej w wyniku zastosowania metod *oral history*<sup>19</sup>.

Obecnie nie ma zarówno zbyt jednoznacznego rozróżnienia terminologicznego, jak i unormowania prawnego tej kwestii. Dotychczas decydowała przeważnie wola osób przekazujących czy sprzedających materiały lub aktywność pracowników poszczególnych placówek. Impulsem do podjęcia działalności archiwalnej przez założyciela „Karty” Zbigniewa Gluzę była akcja ratowania niszczonej dokumentacji stanowiącej część kolekcji wytworzonej i zgromadzonej przez Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa<sup>20</sup>, które uległo likwidacji. Środowisko „Karty”, tworzące własny zasób oraz przejmujące materiały o charakterze archiwalnym po upadłych organizacjach społecznych, rozpoczęło realizację zadania i funkcji instytucji publicznej (archiwalno-biblioteczno-muzealnej). Dlatego za słuszne należy uznać działania podejmowane przez Fundację Ośrodka „Karta” w celu prawnego zabezpieczenia ich zasobu. W ich rezultacie – z uwagi na znaczenie zbiorów oraz realizowaną działalność – 23 kwietnia 2015 r. doszło do podpisania przez Fundację Ośrodka „Karta” i Naczelną Dyрекcję Archiwów Państwowych porozumienia,

<sup>19</sup> Szerzej o konieczności wprowadzenia do archiwalnego systemu informacyjnego – obok selekcji archiwalnej – planu uzupełniania zasobu zob.: A. Żeglińska, *Modele archiwalnych systemów informacyjnych w świetle zasady strukturalnej* [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach*, red. R. Leśkiewicz, A. Żeglińska, Warszawa 2016, s. 72–75 (seria: „Symposia Archivistica”, t. II). Na temat wykorzystania metod *oral history* w uzupełnianiu narodowego zasobu archiwalnego zob.: A. Żeglińska, *Relacje „oral history” jako obiekty archiwalne*, „Archiwa – Kancelarie – Zbiory” 2011, nr 2, s. 145–154; *eadem*, *Problem uzupełniania narodowego zasobu archiwalnego o relacje oral history* [w:] *Nowe funkcje archiwów*, red. I. Mameczak-Gadkowska, K. Strykowski, Poznań 2015, s. 215–220.

<sup>20</sup> Towarzystwo Przyjaciół Pamiętnikarstwa szacowało, że jego zbiory obejmują 200 tys. indywidualnych zapisów (głównie planów tematycznych konkursów na dzienniki czy wspomnienia organizowanych w powojennej Polsce), co stanowiło największą tego typu kolekcję polskojęzyczną. Zob. Z. Gluza, *Dekada przed archiwistyką społeczną* [w:] *Archiwistyka społeczna*, red. K. Ziętał, Warszawa 2014, s. 18–22.



na mocy którego zasób „Karty” został uznany za narodowy zasób archiwalny – prawnie chroniony i pozostający pod opieką służby archiwalnej. W przypadku likwidacji lub upadłości Fundacji jej zbiory powinny zatem zostać przekazane do wskazanego archiwum państwowego<sup>21</sup>.

W wielokrotnie nowelizowanej, nadal obowiązującej Ustawie z 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach<sup>22</sup> nie ma mowy o archiwach społecznych, chociaż organizacje społeczne zostały uznane za twórców materiałów archiwalnych. W przepisach tych nie sformułowano definicji materiałów archiwalnych, tylko opisowo scharakteryzowano zakres zainteresowania służb archiwalnych, co w praktyce oznacza obowiązujący zakres gromadzenia zbiorów:

„Art. 1. Materiałami archiwalnymi wchodzącymi do narodowego zasobu archiwalnego, zwanymi dalej materiałami archiwalnymi, są wszelkiego rodzaju akta i dokumenty, korespondencja, dokumentacja finansowa, techniczna i statystyczna, mapy i plany, fotografie, filmy i mikrofilmy, nagrania dźwiękowe i wideofonowe oraz inna dokumentacja, bez względu na sposób jej wytwarzania, mająca znaczenie jako źródło informacji o wartości historycznej o działalności Państwa Polskiego, jego poszczególnych organów i innych państwowych jednostek organizacyjnych oraz o jego stosunkach z innymi państwami, **o rozwoju życia społecznego i gospodarczego, o działalności organizacji o charakterze politycznym, społecznym i gospodarczym, zawodowym i wyznaniowym, o organizacji i rozwoju nauki, kultury i sztuki, a także o działalności jednostek samorządu terytorialnego i innych samorządowych jednostek organizacyjnych** [podkr. – A.Ż.] – powstała w przeszłości i powstająca współcześnie”.

W tej mało precyzyjnej definicji materiałów archiwalnych oprócz typowych materiałów archiwalnych zostały wyliczone również inne, które stanowią przedmiot zainteresowania także bibliotek i muzeów, stanowiąc ich kondominium. Bohdan Ryszewski w 1984 r. zwrócił uwagę na biblioteczny charakter ustawy z 1983 r. Doszedł do wniosku, że „nie określono poza tym w definicji tych materiałów tych cech materiałów archiwalnych, które je odróżniają od materiałów bibliotecznych i muzealnych, a w szczególności sposobu powstawania”<sup>23</sup>. Do dzisiaj, niestety, nic w tej materii się nie zmieniło. Definicja ustawowa ma zatem charakter formalny i nie może służyć praktyce. Przedmiotem przepisów prawnych była dokumentacja instytucji publicznych, przede wszystkim państwowych (czyli finansowanych z budżetu państwa). Archiwa instytucji społecznych znalazły się zatem poza zakresem uregulowań ustawowych. Dziwić natomiast może sytuacja, że od 1989 r. nie zostały zmienione podstawy nadal funkcjonującej centralistycznej struktury zarządzania narodowym zasobem archiwalnym. Wobec wielokrotnie zapowiadanej w ostatnich latach konieczności podjęcia prac nad nową ustawą archiwalną, można mieć nadzieję, iż przyszedł czas, aby zastanowić się nad powołaniem osobnych typów archiwów.

<sup>21</sup> Porozumienie o współpracy z Fundacją Ośrodka „Karta”, <https://www.archiwa.gov.pl/pl/aktualnosci/4267-porozumienie-o-wsp%C3%B3lpracy-z-fundacj%C4%85-o-%C5%9Brodka-karta> (dostęp 31 V 2019 r.).

<sup>22</sup> Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (DzU, 2019, poz. 553).

<sup>23</sup> B. Ryszewski, *Uwagi dyskusyjne o nowej polskiej ustawie archiwalnej*, „Archiwista” 1984, nr 1–2, s. 23–31.

Naczelny dyrektor archiwów państwowych Władysław Stępniaak słusznie w swoich wypowiedziach podkreślał, że „zachodzące w Polsce po 1989 r. przeobrażenia prowadzą do stopniowego ograniczania kompetencji państwa i niemalże eliminowania własności państwowej ze sfery życia gospodarczego. Archiwa państwowe działają zatem na zwężającym się wycinku życia politycznego, społecznego, kulturalnego i gospodarczego”<sup>24</sup>. Wzrasta przy tym znaczenie czynników społecznych i aktywności osób fizycznych, nadających coraz wyraźniej ton życiu publicznemu. Warto przy tym mieć na uwadze jeszcze jeden aspekt, na który zwraca uwagę Zbigniew Gluza, że póki archiwa społeczne działają, ich zasoby żyją<sup>25</sup>. Są wtedy uzupełniane, tworzone, nadal kształtowane, a gdy zostaną zarchiwizowane w archiwum państwowym, staną się „całością martwą”. Będą stanowić w strukturze zasobu osobną całość jako archiwum historyczne<sup>26</sup>. Ze słowami tymi koresponduje stanowisko naczelnego dyrektora archiwów państwowych: „Przed 1989 r. państwo przypisało sobie prawo do dysponowania całym dziedzictwem kulturalnym. Dzisiaj nie ulega już wątpliwości, że niepaństwowy zasób archiwalny, jako mienie prywatne, nie powinien podlegać władzom państwowym”<sup>27</sup>. Powyższe stanowisko jest zgodne z Raportem o archiwach w UE po rozszerzeniu. Pogłębiona współpraca archiwalna w Europie – plan działania<sup>28</sup>, w którym podstawowe znaczenie mają słowa, że archiwa prywatne – jeśli są dostępne do badań publicznych – odgrywają ważną rolę w uzupełnianiu, potwierdzaniu, a często nawet w podważaniu źródeł oficjalnych przechowywanych w archiwach państwowych, które zostały wytworzone przez administrację publiczną – wyłącznie na potrzeby prowadzenia i rozstrzygnięcia przez nie spraw urzędowych. Dlatego władze państwowe (archiwa państwowe) powinny uczestniczyć w zapewnieniu im ochrony i dostępu do tych materiałów<sup>29</sup>.

Podsumowując rozważania, należy podkreślić, że obok rzeczywistych, zdefiniowanych w trzech podanych wyżej znaczeniach archiwów społecznych, które tworzą lub będą tworzyć narodowy zasób archiwalny, funkcjonuje wiele tzw. archiwów społecznych (w potocznym rozumieniu), które zajmują się gromadzeniem i przechowywaniem materiałów – w formie różnorodnych zbiorów (kolekcji) – świadczących o życiu społeczeństwa. Działalnością tego typu zajmują się działy dokumentacji życia społecznego organizowane w wielu instytucjach, głównie bibliotecznych i muzealnych. Ich zakres rzeczowy związany jest z profilem placówki, a kierunki gromadzenia zakładają aktywny udział członków i współpracowników w uzupełnianiu zasobu o materiały w postaci oryginałów bądź ich kopii. Powstają również organizacje społeczne i prywatne inicjatywy nadające prowadzonej działalności status archiwum, co jest ze wszech miar uzasadnione, ale może być mylące w odniesieniu do archiwistyki rozpatrywanej jako nauka zajmująca się działalnością archiwów w stosunku do archiwaliów. Zatem zbiorów (kolekcji), chociaż nazwanych „archiwami”, jeżeli nie zostały wytworzone w toku

<sup>24</sup> W. Stępniaak, *Wprowadzenie do sympozjum „Komputeryzacja i digitalizacja w archiwach”* [w:] *Komputeryzacja i digitalizacja...*, s. 20.

<sup>25</sup> Z. Gluza, *op. cit.*, s. 22.

<sup>26</sup> Odnoszę się do propozycji struktury polskiego zasobu archiwalnego sformułowanej przez prof. Ryszewskiego, do której odwoływałam się w przypisie nr 9.

<sup>27</sup> W. Stępniaak, *Część zasobu narodowego* [w:] *Archiwistyka społeczna...*, s. 14.

<sup>28</sup> *Raport o archiwach w UE po rozszerzeniu. Pogłębiona współpraca archiwalna w Europie – plan działania*, Warszawa 2011, s. 62, [https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/raport\\_o\\_archiwach\\_w\\_unii\\_europejskiej.pdf](https://www.archiwa.gov.pl/images/docs/raport_o_archiwach_w_unii_europejskiej.pdf) (dostęp 31 V 2019 r.).

<sup>29</sup> *Ibidem*.

działalności archiwotwórczej danej grupy społecznej i nie mają trwałego znaczenia dla nauki i praktyki, nie można w ramach dziedziny archiwalnej uznać za archiwa społeczne. Nie będą zatem stanowić przedmiotu archiwistyki. Nie powstały w wyniku działalności danej grupy społecznej, lecz gromadzenia (w potocznym rozumieniu – archiwizowania) różnych materiałów w celu dokumentowania życia codziennego, życia społeczeństwa – zgodnie z przyjętym profilem zainteresowań. Stanowiąc będą przejaw działalności kolekcjonerskiej, której towarzyszy wybór nazwy najlepiej charakteryzującej powstały zbiór: archiwum, muzeum, biblioteka – jako przejaw początkowego założenia, które z czasem może ulec zmianie.

## STRESZCZENIE

Szeroki zakres pojęcia „archiwum społeczne” wywołuje trudności terminologiczne, z którymi powinna zmierzyć się współczesna archiwistyka. Odwołując się do definicji „archiwum”, sformułowanej przez Bohdana Ryszewskiego, autorka proponuje – z punktu widzenia archiwistyki rozpatrywanej zarówno jako dyscyplina naukowa, jak i dziedzina praktyki – uznawać za „archiwum społeczne”: 1) organizacje (instytucje) lub ich działy specjalnie zajmujące się wytworzonymi przez określone grupy społeczne archiwaliami, 2) zbiory archiwalne – całości archiwalne wytworzone przez określoną grupę społeczną, 3) miejsca przechowywania archiwaliów, których twórcami, a ściślej archiwotwórcami były określone grupy społeczne. Tę społeczną proveniencję wytworzonych, zgromadzonych, przechowywanych, opracowywanych i udostępnianych archiwaliów autorka uważa za kluczową w uznaniu i przyznaniu statusu archiwum społecznego rozpatrywanego z punktu widzenia archiwistyki.

Obok zdefiniowanych w tych trzech znaczeniach archiwów społecznych, które tworzą lub będą tworzyć narodowy zasób archiwalny, funkcjonuje wiele tzw. archiwów społecznych (w potocznym rozumieniu). Zajmują się one gromadzeniem i przechowywaniem dokumentacji, która świadczy o życiu społeczeństwa, w formie różnorodnych zbiorów (kolekcji). Działalnością tego typu zajmują się działy dokumentacji życia społecznego organizowane w wielu instytucjach, głównie bibliotecznym i muzealnym. W terminologii anglosaskiej ruch ten jest określanym jako LAM (Libraries, Archives, Museums). Współzależności, a w zasadzie niejednoznaczności używanej nazwy „archiwum społeczne” w różnych znaczeniach ukazano na konkretnych przykładach.

**Słowa kluczowe:** archiwistyka, archiwa społeczne, archiwa–biblioteki–muzea, archiwa osobiste, archiwa państwowe, zbiory archiwalne, materiały archiwalne, LAM, Ośrodek „Karta”, Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach.

## SUMMARY

The wide scope of the concept “social archive” raises terminological difficulties that contemporary archival science faces. Referring to the definition of “archive”, formulated by Bohdan Ryszewski, the author suggests – from the point of view of archival science considered both as a scientific discipline and field of practice – to recognize the following as a “social archive”: 1) organizations (institutions) or their departments specifically dealing with archival materials created by specific social groups, 2) archival collections – archival resources created by a specific social group, 3) storage locations for archival materials whose creators, or more precisely archivists, were specific social groups. The author considers this social provenance of the created, collected, stored, developed and shared archives as crucial in recognizing and granting the status of a social archive, considered from the point of view of archival science.

In addition to the social archives defined in the three aforementioned meanings which create or will create a national archive resource, there are many so-called social archives (in the colloquial sense), which collect and store documentation of social life in the form of various collections. This type of activity is dealt with by departments of social life documentation organized by many institutions, mainly libraries and museums. In English terminology, this movement is referred to as LAM (Libraries, Archives, Museums). The correlations, or in principle, the ambiguity of social archive used in the various meanings are shown with specific examples.

**Keywords:** archivistics, social archives, archives–libraries–museums, personal archives, state archives, archival collections, archival materials, LAM, “Card” Centre, Act of July 14, 1983 on the national archival resource and archives.